

Sygn. akt I ACa 33/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędzia:	SA Alicja Surdy
Sędzia:	SA Ewa Popek (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa H. J.

przeciwko I. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 31 października 2012 r., sygn. akt I C 1017/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda H. J. na rzecz powódki I. P. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 33/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 października 2011 roku powód H. J. wniósł o zasądzenie od pozwanej I. P. na jego rzecz kwoty 350.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 31 października 2011 roku w sprawie sygn. akt (...)Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana I. P. wniosła zarzuty od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 31 października 2012 roku Sąd Okręgowy w Lublinie uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu

31 października 2011 roku w sprawie sygn. akt (...) (pkt I), oddalił powództwo (pkt II), zasądził od powoda H. J. na rzecz pozwanej I. P. kwotę 7217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt III), przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę sądową, od której powód był zwolniony (pkt IV).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy rozstrzygnięcia.

W okresie od 1992 do 1994 roku pozwana była zatrudniona w firmie (...). Pozwana zajmowała się w firmie sprzedażą ratalną. Pozwana razem z panią B. wystawiała weksle, pracowały przy obsłudze klientów. Podpisały weksle in blanco na okoliczność zabezpieczenia ewentualnych szkód. Było to warunkiem podjęcia pracy przy obsłudze klientów przy sprzedaży ratalnej. Dokumenty firmy spaliły się w pożarze. Od 1992 roku do dnia

11 września 2006 roku powód z pozwaną byli parą, zamieszkali razem od 2000 roku w mieszkaniu stanowiącym własność pozwanej. Pozwana w okresie od 1992 do 1999 roku była mężatką. W dniu 15 listopada 1995 roku pozwana jako członek i jej mąż, otrzymali przydział lokalu mieszkalnego nr (...)

w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w L. na warunkach własnościowego prawa do lokalu nr (...) przy ulicy (...) w L..

W dniu 26 stycznia 1996 roku złożyli oświadczenie przed notariuszem A. D., w którym podali, że wkład budowlany na to mieszkanie wynosił 46.708 zł i pokryty został z majątków odrębnych każdego z nich, w tym przez I. P. w kwocie 39.708 zł i A. P. w kwocie 10.000 zł. Pozwana pieniądze na swoją część wkładu miała ze sprzedaży samochodu, od rodziców i rodziny z Australii. W dniu 18 stycznia 2000 roku przed notariuszem R. G., A. P. pokwitował odbiór od I. P. kwoty 15.000 zł tytułem spłaty udziału w majątku wspólnym zasądzony wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 16 września 1999 roku, sygn. akt (...).

Od 11 września 2006 roku strony są w konflikcie. Powód został skazany prawomocnym wyrokiem w sprawie (...) Sądu Rejonowego

w Lublinie za znęcanie się psychiczne i fizyczne nad swoją konkubinę I. P. w okresie od kwietnia 2006 roku do dnia 11 września 2006 roku. Powód nie wykonuje ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie wspólnej, małoletniej córki stron – W. J.. Powód nadal, po dniu

1 września 2006 roku chciał zamieszkiwać z pozwaną w jej mieszkaniu. Ponieważ przez trzy lata pozwana nie wyraziła na to zgody, powód wypelił weksel, chociaż przez ten okres czasu nie żądał zwrotu pieniędzy od pozwanej.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie wymienionych w uzasadnieniu dowodów z dokumentów, zeznań świadków T. D., Z. B., powoda i pozwanej. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne w całości dowody z dokumentów. Sąd Okręgowy obdarzył wiarą zeznania pozwanej w części w jakiej zobrazowała ona stosunki łączące strony oraz zeznania świadków T. D. i Z. B.. Odnośnie zeznań świadka T. D. Sąd Okręgowy wskazał, że potwierdził on, że w czasie kiedy był razem z powodem współnikiem, pracownicy, w tym pozwana, byli zobowiązani, do podpisania weksli in blanco jako gwarancji ich odpowiedzialności za ewentualne szkody, które mogły powstać w firmie w przypadku nienależytego wykonywania przez nich obowiązków pracowniczych. Sąd Okręgowy wskazał, że zeznania pozostałych świadków K. K., D. J. (1) i I. J. nie były w zasadzie pomocne przy ustalaniu stanu faktycznego.

Dokonując oceny ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy podniósł, że powód jako podstawę swojego żądania wskazywał, że jest remitentem weksla własnego wystawionego przez pozwaną, a przyczyną wystawienia weksla był fakt przekazania jej przez powoda całości kwoty niezbędnej na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w L.. Kwota ta stanowiła równocześnie wszystkie oszczędności powoda, który był konkubentem pozwanej i wspólnie z nią w tym lokalu mieszkał, jednak został z niego „wyrzucony” a weksel stanowi jedyne zabezpieczenie przekazanych wierzytelności. Obecnie powód nie ma mieszkania i czasowo przebywa w mieszkaniu byłej żony.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że przy tak zakreślonych przez powoda podstawach faktycznych dochodzonego roszczenia kwota powództwa stanowi jego wierzytelność wynikającą z innego zobowiązania niż umowa pożyczki. Powód zobowiązany był dowieść, stosownie do reguł z art. 6 k.c., okoliczności z których wywodzi swoje żądanie. Sąd związany jest podstawą faktyczną powództwa, poza którą nie może wyjść bez naruszania reguł określonych w art. 321 § 1 k.p.c. Pozwana w trakcie procesu przeczyła, aby zawierała z powodem jakąkolwiek umowę dotyczącą zakupu dla niej mieszkania. Wskazywała jednocześnie, że weksel został wystawiony przez nią dla zabezpieczenia wierzytelności wynikających z innej umowy, która wygasła w 1994 roku. Zdaniem Sądu Okręgowego przeciwko przyjęciu, aby strony zawarły jakąkolwiek umowę, poza umową o pracę, przemawia brak wiarygodnych okoliczności, w jakich miało dojść do jej zawarcia, nie można się w tej mierze opierać wyłącznie na twierdzeniach powoda. Niewiarygodnym jest w świetle zasad doświadczenia życiowego, by powód kupował mieszkanie kobiecie pozostającej w związku małżeńskim, z pominięciem zabezpieczenia przyszłości swoim córkom. Skutecznie zaprzeczone zostały twierdzenia powoda, że przekazał pieniądze na zakup i urządzenie mieszkania pozwanej. Powód nie wskazał i tym samym nie udowodnił, jaka to by miała być kwota w latach 1995 – 1996. Na marginesie Sąd Okręgowy zaznaczył też, że nie została udowodniona wartość mieszkania przy ulicy (...) według cen ze stycznia 2011 roku, kiedy pozwana zerwała ustną umowę (nienazwaną przez powoda).

Z podanych wyżej przyczyn, zdaniem Sądu Okręgowego, nie było konieczności, ani potrzeby ustalania, czy weksel stanowił zabezpieczenie wierzytelności wynikających z innego stosunku podstawowego, niż to wskazywał powód, ani czy należność ta została już pomiędzy stronami rozliczona. Nawet poczynienie pozytywnych ustaleń w tym zakresie nie dawałoby podstaw do uwzględnienia powództwa. Wszystkie te względy przemawiały za tym, że wystawiony przez pozwaną weksel nie stanowił zabezpieczenia zwrotu wierzytelności wskazanej w pozwie. Dało to podstawę do uchylenia w całości nakazu zapłaty i oddalenia powództwa na podstawie art. 496 k.p.c. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w punktach I, II, III oraz zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 9 i 10 w zw. z art. 103 i 104 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. przez ich nie zastosowanie lub też błędną wykładnię (Sąd nie wskazał materialno-prawnej podstawy swojego rozstrzygnięcia) co - na gruncie niniejszego stanu faktycznego - doprowadziło do błędnego przyjęcia, że wystawiony weksel miał zabezpieczać bliżej nieustaloną przez Sąd „inną umowę” pozwanej, gdy tymczasem prawidłowo podpisany i wypełniony weksel został wystawiony przez pozwaną jako zabezpieczenie roszczeń powoda za zakup pozwanej lokalu mieszkalnego oraz jego wyremontowanie i urządzenie i weksel ten stanowił prawidłową podstawę płatności przez pozwaną jako dłużniczkę wekslową;

b) art. 6 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. i w zw. z art. 9 i 10 oraz art. 103 i 104 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe przez ich nieprawidłowe zastosowanie w niniejszym stanie faktycznym, co doprowadziło do nieuprawnionego przyjęcia przez Sąd, że to powód jako wierzyciel wekslowy (remitent) był zobowiązany dowieść z jakich okoliczności wywodzi swoje żądanie (str. 6 uzasadnienia wyroku), gdy tymczasem podstawą żądania zapłaty przez powoda był prawidłowo wystawiony i przedstawiony w oryginale weksel, a ciężar dowodu co do nieprawidłowego wypełnienia weksla spoczywał na pozwanej (dłużniku wekslowym), zaś brak pisemnego porozumienia co do wypełnienia weksla in blanco nie ogranicza w żaden sposób odpowiedzialności wekslowej dłużnika;

2. naruszenie przepisu postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c.:

a) przyjęcie za ustalone bez dostatecznej podstawy, że pozwana posiadała środki na zakup własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w L. oraz jego urządzenie, co biorąc pod uwagę wysokość jej dochodów było niemożliwe, a także błędne przyjęcie, że przedmiotowy weksel - dołączony w oryginale do pozwu - miał stanowić zabezpieczenie umowy o pracę pozwanej;

b) wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że pozwana posiadała środki na zakup własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w L. oraz jego urządzenie ze sprzedaży samochodu, od rodziców i rodziny z Australii (str. 4 uzasadnienia), gdy tymczasem pozwana nie przedstawiła na tę okoliczność żadnych dokumentów (np. potwierdzenia Urzędu Skarbowego zapłaconych podatków od otrzymanych darowizn);

c) wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że pozwana wystawiła (podpisała) przedmiotowy weksel w latach 1992 - 1994, gdy tymczasem weksel ten został wystawiony przez pozwaną co najmniej 10 lat później, co pozwana - zgodnie z ciążącym na niej obowiązkiem dowodowym - mogła wykazać przez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa;

d) sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego założenie przyjęcie przez Sąd, że pozwana (mająca rzekomo w pracy przy sprzedaży ratalnej na co dzień do czynienia z weksłami) wystawiła weksel w latach 1992 - 1994 w celu zabezpieczenia umowy o pracę, gdy tymczasem logika i doświadczenie życiowe powinny nakazać przyjęcie, że pozwana upominałaby się w kolejnych latach o zwrot tego weksla albo też przy założeniu, że uległ on spaleniowi w pożarze siedziby przedsiębiorstwa powoda - przeprowadziłaby postępowania o umorzenie tego weksla, jako weksla zaginionego;

e) dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem istotnej jego części, tj. 10 dokumentów dołączonych do akt sprawy przez pełnomocnika powoda wnioskiem dowodowym złożonym w dniu 12 marca 2012 roku, świadczących jednoznacznie o wysokich dochodach osiągniętych przez powoda w latach 1992 - 1997, co z kolei potwierdza fakt, że powód miał środki, ażeby zakupić pozwanej w/w lokal mieszkalny;

f) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i odmowę wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom powoda oraz zeznaniom świadków K. K., D. J. (2) i I. J., a bezkrytycznym obdarzeniu wiarą wyjaśnień pozwanej i zeznań świadków powołanych przez pozwaną, tj. jej sąsiadki Z. B. oraz skonfliktowanego z powodem byłego współnika T. D., co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że przedmiotowy weksel nie podlega zapłacie bo został wystawiony w związku z „inną umową”;

3. naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

a) niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawa oraz de facto braku analizy prawnej materiału procesowego;
co w konsekwencji uniemożliwia ocenę rozstrzygnięcia dokonanego przez Sąd pierwszej instancji;

b) niewskazanie przyczyn, dla których sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej wskazanym przez powoda dowodom w sprawie, w szczególności dowodom z dokumentów dołączonych do materiału procesowego przez pełnomocnika powoda wnioskiem dowodowym złożonym w dniu 12 marca 2012 roku, a także wyjaśnieniom powoda i zeznaniom świadków K. K., D. J. (1) i I. J.; poza lakonicznym stwierdzeniem, że nie wnoszą nic do sprawy;

c) zaistnienie niedopuszczalnych uchybień uzasadnienia wyroku poprzez odsyłanie w nim do argumentacji zawartej w pismach procesowych.

4. również z uwagi na powyższe, a także lakoniczność merytorycznej części uzasadnienia wyroku – nierozpoznanie istoty sprawy, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że był to tzw. proces wekslowy, a nie proces o zapłatę z tytułu „umowy pożyczki”, o której wspomina Sąd (str. 6 uzasadnienia).

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku

w zaskarżonej części przez uwzględnienie powództwa w całości oraz obciążenie pozwanej kosztami procesu za obie instancje; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja powoda nie jest zasadna.

Zarzut nierozpoznania istoty sprawy (najdalej idący) nie zasługuje na uwzględnienie.

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji: 1) rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy; 2) zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; 3) pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; 4) rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie; 5) nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (por. postanowienie SN z dnia 26 listopada 2012 roku, III SZ 3/12, LEX nr 1232797

i powołane tam wyroki SN: z dnia 6 grudnia 2001 roku, I PKN 714/00, OSNP 2003 nr 22, poz. 544; z dnia 12 lutego 2002 roku, I CKN 486/00, OSP 2003

nr 3, poz. 36; z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1298/00, LEX nr 80271;

z dnia 9 stycznia 2001 roku, I PKN 642/00, OSNAPiUS 2002 Nr 17, poz. 409 oraz z dnia 28 listopada 2000 roku, IV CKN 175/00, LEX nr 515416).

Nie można podzielić zarzutu powoda, że istota sprawy nie została rozpoznana. Sąd Okręgowy ustosunkował się do żądania powoda i zbadał podstawę merytoryczną, uwzględniając, że podstawą żądania był wystawiony przez pozwaną weksel in blanco, który następnie został wypełniony przez powoda. Sąd Okręgowy odniósł się także do powoływanego przez powoda

w uzasadnieniu pozwu stosunku podstawowego, jak również zarzutów zgłoszonych przez pozwaną. Rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu Okręgowego odnosiło się zatem do tej materii, która była przedmiotem sprawy. Kwestia, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku w jego części odnoszącej się do rozważań prawnych powołuje jedynie przepisy art. 6 k.c. art. 321 § 1 k.p.c. i 496 k.p.c. bądź też jest ogólnikowe jeżeli chodzi o ocenę dowodów, nie świadczy o nierozpoznaniu sprawy. Podnieść również należy, że powód w apelacji błędnie przypisuje Sądowi Okręgowemu, że przyjął, że sprawa dotyczyła „umowy pożyczki”. Sąd Okręgowy na stronie 6 uzasadnienia wyraźnie wskazał, że powód dochodzi wierzytelności wynikającej z innej podstawy niż umowa pożyczki.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest zasadny.

Według powoda naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. miałyby polegać na niewłaściwej ocenie dowodów osobowych – zeznań powoda i świadków K. K., D. J. (1) i I. J. z jednej strony oraz pozwanej oraz świadków Z. B. i T. D. z drugiej strony. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje na to, że ocena dowodów osobowych dokonana przez Sąd Okręgowy jest dość lakoniczna i pobieżna. Sąd Okręgowy pominął także szereg dowodów z dokumentów – dołączonych do pisma powoda z dnia 12 marca 2012 roku. Wskazane uchybienia nie oznaczają jednak, że ocena dowodów z zeznań pozwanej oraz świadków Z. B.

i T. D. jest wadliwa w świetle zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny analizując wszystkie dowody zgromadzone w sprawie (w tym również mając na uwadze pominięte przez Sąd Okręgowy dołączone do pisma z dnia 12 marca 2012 roku dowody z dokumentów k. 80-92), doszedł do wniosku, że ocena dowodów osobowych dokonana przez Sąd Okręgowy jest prawidłowa i nie narusza art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy słusznie uznał za wiarygodne w całości zeznania pozwanej oraz świadków T. D.

i Z. B.. Z zeznań tych osób wynika, że pozwana była zatrudniona

w firmie prowadzonej przez powoda i T. D.. Do obowiązków pozwanej (a także innego pracownika L. B. – Sąd Okręgowy błędnie wskazał płeć tej osoby jako pani B.) należało prowadzenie sprzedaży ratalnej. Świadek T. D. zeznał, że pozwana oraz L. B. podpisali weksel in blanco w celu zabezpieczenia ewentualnych roszczeń firmy z tytułu szkody. Podał, że weksle te były zabezpieczone przez powoda w kasie panczernej firmy, a blankiety wekslowe były kupione w banku (...) a on był obecny przy ich nabywaniu. T. D. zeznał, że po jego odejściu

z firmy, powód zastrzegł, że zatrzymuje nazwę firmy oraz dokumenty, w tym weksle. Świadek T. D. potwierdził zatem w całości wyjaśnienia

i zeznania pozwanej, że podpisała weksel in blanco w celu zabezpieczenia roszczeń odszkodowawczych pracodawcy. Nie ma żadnych przesłanek, aby stwierdzić, że świadek T. D. miał powody, aby zeznawać nieprawdę na korzyść pozwanej. Fakt, że T. D. i powód zaprzestali prowadzenia razem działalności w żaden sposób nie świadczy o tym, że świadek ten miałby złożyć nieprawdziwe zeznania. Z jego zeznań, jak również z twierdzeń powoda, nie wynika, aby pomiędzy powodem a świadkiem powstał tak nasilony konflikt, który mógłby spowodować złożenie przez świadka nieprawdziwych zeznań.

Z zeznań T. D. wynika, że jest osobą obcą dla pozwanej, nie utrzymywał z nią żadnych kontaktów. W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania tego świadka zasługują na obdarzenie ich wiarą w całości. Również świadek Z. B. potwierdziła, że weksel in blanco podpisany przez pozwaną dotyczył zabezpieczenia roszczeń związanych z umową o pracę i prowadzeniem przez pozwaną sprzedaży ratalnej. Świadek Z. B. od powoda miała informację, że spaliły się dokumenty firmy. Z. B. zeznała również, że było kilka źródeł sfinansowania zakupu mieszkania przy ulicy (...). Z. B. wymieniała te same źródła, na które wskazywała pozwana: sprzedaż samochodu, środki pochodzące od jej rodziny z Australii, środki pochodzące od męża pozwanej. W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania świadka Z. B. należy uznać za wiarygodne w całości. Świadek utrzymywała kontakty towarzyskie z obiema stronami, podała fakty, z którymi miała bezpośrednią styczność lub znała je ze słyszenia od stron. Nie była żadnych podstaw do odmowy dania jej wiary. Zeznania pozwanej zostały potwierdzone przez wiarygodne dowody – zeznania świadków T. D. i Z. B.. Zeznania pozwanej były zgodne z wymienionymi dowodami.

W konsekwencji należało uznać za wiarygodne w całości zeznania pozwanej. Zwrócić także należy uwagę, że zeznania pozwanej dotyczące pochodzenia środków finansowych na zakup mieszkania zostały potwierdzone przez dowód z dokumentu: oświadczenie A. P. i I. P. z dnia

26 stycznia 1996 roku (z podpisem notarialnie poświadczonym k. 100),

z którego wynika, że wkład budowlany związany z prawem do lokalu był pokryty z majątków odrębnych pozwanej (kwota 39.708 zł) i jej męża (kwota 10.000 zł). Tymczasem – co wymaga podkreślenia – powód twierdził, że w całości sfinansował „zakup” mieszkania. Takie twierdzenia powoda stoją

w ewidentnej sprzeczności z powołanym oświadczeniem pochodzącym z dnia 26 stycznia 1996 roku, a tej sprzeczności nie da się logicznie wytłumaczyć. Zwrócić także należy uwagę, że pozwana i jej mąż w 1999 roku (w wyroku rozwodowym) dokonali podziału majątku wspólnego, w wyniku którego A. P. otrzymał od pozwanej w dniu 18 stycznia 2002 roku spłatę

w wysokości 15.000 zł (pokwitowanie z dnia 18 stycznia 2002 roku k. 139). Okoliczność ta potwierdza również zeznania pozwanej, że mieszkanie było częściowo sfinansowane przez męża pozwanej. Przy ocenie materiału dowodowego należy mieć również na uwadze, że wszystkie dokumenty dotyczące nabycia własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego wystawione zostały na nazwisko pozwanej. Pozwana pozostawała wówczas w związku małżeńskim z A. P.. Niewiarygodne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego jest, aby powód – jak twierdzi – w całości finansował zakup mieszkania dla małżeństwa. Sąd Okręgowy trafnie zwrócił uwagę,

że powód posiada dwie córki, które są w porównywalnym wieku jak pozwana. Powód nie zabezpieczył wówczas potrzeb mieszkaniowych córek, zaś twierdził, że finansował zakup mieszkania na rzecz pozwanej i jej męża, co nie może być wiarygodne. Zważywszy na powyższe zeznaniom powoda nie można dać wiary w zakresie dotyczącym okoliczności i przyczyn wystawienia przez pozwaną weksla in blanco oraz finansowania przez powoda wkładu związanego

z lokalem mieszkalnym. Takiej oceny nie mogą zmienić dokumenty z k. 80-92. Dokument z k. 80 obejmuje pełnomocnictwo udzielone przez powoda W. O. i nie ma żadnego związku ze sprawą. Dokumenty

z k. 81-82, 86-87, 90-92 dotyczą nabywania lub zbywania przez powoda

w latach 1993, 1994 i 1997 nieruchomości (lub udziałów w nieruchomościach). Zaświadczenia o wpisie do ewidencji z k. 84 i 85 świadczą o prowadzeniu przez powoda działalności gospodarczej. Dokument k. 83 obejmuje zobowiązanie powoda i T. D. do zapłacenia na rzecz K. K. kwoty 100.000.000 zł (przed denominacją) z tytułu rozliczenia spółki. O ile dokumenty te świadczą o dobrej sytuacji materialnej powoda w trakcie prowadzenia działalności gospodarczej w latach 90-tych, to nie mogą prowadzić do odmiennej oceny dowodów osobowych (zaprezentowanej wyżej). Żaden

z tych dowodów nie potwierdza wersji powoda, że sfinansował zakup mieszkania w 1995 roku. Dlatego też uchybienie Sądu Okręgowego polegające na pominięciu tych dokumentów, nie ma wpływu na ostateczny wynik oceny dowodów.

Sąd Apelacyjny nie podziela oceny zeznań świadków D. J. (1)

i I. J. dokonanej przez Sąd Okręgowy. Sąd Okręgowy nieprawidłowo stwierdził, że zeznania tych świadków nie były pomocne przy ustalaniu stanu faktycznego. D. J. (1) i I. J. podały bowiem okoliczności dotyczące prowadzenia działalności przez powoda, niewystawiania weksli in blanco przez pracowników, informacji przekazanych świadkom przez powoda na temat przyczyn wystawienia weksla in blanco przez pozwaną,

a świadek I. J. nadto okoliczności dotyczące rozmowy z pozwaną, która miała informować ją, że nie ma środków na zakup mieszkania. Były to okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, dlatego też zeznania tych świadków należy także mieć na uwadze przy ocenie materiału dowodowego. Do zeznań tych świadków należy podejść dużą ostrożnością, gdyż świadkowie ci są osobami bliskimi dla powoda. Powód zamieszkał z żoną, pogodził się z nią

i z córką, zatem i żona i córka powoda miały interes, aby zeznawać na jego korzyść. Przy ocenie tych dowodów należy również mieć na uwadze, że

w części dotyczącej wymienionych wyżej okoliczności faktycznych ich zeznania były sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami pozwanej oraz świadków Z. B. i T. D.. Dlatego też zeznania D. J. (1) i I. J. należy uznać za niewiarygodne w wymienionym zakresie.

Sąd Okręgowy prawidłowo stwierdził, że zeznania świadka K. K. nie były pomocne przy ustaleniu stanu faktycznego. K. K. zakończył wspólną działalność gospodarczą

z powodem i T. D. w 1991 roku. Pozwana została zatrudniona

w firmie powoda po rozwiązaniu spółki. Zeznania K. K. nie dotyczyły zatem okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Powód w apelacji nie wskazywał żadnych argumentów, z których mogłaby wynikać inna ocena zeznań tego świadka.

Nie można podzielić zarzutów apelacji, że Sąd Okręgowy ustalił bez dostatecznej podstawy, że pozwana posiadała środki na zakup mieszkania. Okoliczność ta została ustalona na podstawie wiarygodnych zeznań pozwanej

i świadka Z. B.. Wbrew zarzutom apelacji pozwana nie musiała przedstawiać dowodów z dokumentów np. potwierdzenia z urzędu skarbowego, aby potwierdzić podawane przez siebie źródła finansowania wkładu budowlanego związanego z prawem do lokalu mieszkalnego. Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, że okoliczność, że część środków pochodziła z majątku odrębnego męża pozwanej wynikała wprost z oświadczenia z dnia 26 stycznia 1996 roku z k. 100 (omówionego powyżej). Sąd Okręgowy słusznie uznał ten dokument za wiarygodny i dokonał m.in. na jego podstawie ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy miał także podstawy do dokonania ustaleń, że weksel

in blanco wystawiony przez pozwaną zabezpieczał roszczenia związane

ze stosunkiem pracy. Okoliczność ta wynika z wiarygodnych zeznań pozwanej oraz świadków T. D. i Z. B.. Z tej przyczyny zbędne było przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego grafologa (co zarzuca apelujący), zwłaszcza, że obecny postęp techniki nie pozwala na ustalenie daty (choćby

z przybliżeniem do roku czasu) sporządzenia dokumentu na podstawie analizy papieru i środka pisaćcego. Nie ma racji apelujący twierdząc, że „logika

i doświadczenie życiowe powinny nakazywać przyjęcie, że pozwana upominałaby się o zwrot weksla lub przeprowadziłaby postępowanie o jego umorzenie”. Pozwana wyjaśniał, że pozostawała w przekonaniu, że weksel spalił się w pożarze, o czym informował ją powód.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c jest chybiony.

Przepis ten określa konstrukcyjne elementy, jakie powinno zawierać uzasadnienie sądu pierwszej instancji. Zgodnie z tym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów,

na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku

z przytoczeniem przepisów prawa. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy wskazał okoliczności faktyczne, jakie ustalił, wymienił dowody, które stanowiły podstawę ustaleń faktycznych, dokonał oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, po czym wyjaśnił podstawę prawną rozstrzygnięcia (wymieniając art. 6 k.c., 321 § 1 k.p.c. i art. 496 k.p.c.). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia formalnie warunki, jakie wymienia art. 328 § 2 k.p.c. Podnieść także należy, że zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia orzeczenia może okazać się zasadny tylko wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c. orzeczenie to nie poddaje się kontroli, czyli gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do jego wydania. Taka sytuacja nie ma miejsca w niniejszej sprawie, co wynika z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Treść uzasadnienia, w tym również część odnosząca się do oceny prawnej, pozwala na prześledzenie toku rozumowania Sądu Okręgowego, który doprowadził do uchylecia nakazu zapłaty i oddalenia powództwa. Wprawdzie Sąd Okręgowy nie powołał się na przepisy prawa wekslowego (pomimo oparcia powództwa na wekslu), jak również dość lakonicznie uzasadnił ocenę dowodów, ale niedostatki uzasadnienia w tym zakresie nie świadczą o naruszeniu art. 328 § 2 k.p.c.

Zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego jest o tyle uzasadniony, o ile dotyczy naruszenia art. 6 k.c., natomiast w pozostałym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie oceny zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego podnieść należy, że Sąd Okręgowy ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny (z tym zastrzeżeniem, że drugim pracownikiem, który podpisał weksel in blanco był L. B. a nie pani B.). Stan ten jest miarodajny do oceny, czy doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego.

Powództwo oparte było na wekslu, którego wystawcą była pozwana. Powód jako wierzyciel wekslowy przytoczył również fakty uzasadniające roszczenie wynikające ze stosunku podstawowego. Wskazał mianowicie, że przyczyną wystawienia weksla przez pozwaną był fakt przekazania jej przez powoda całości kwoty niezbędnej na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ulicy (...) w L.. Powód – jak twierdził – został obecnie wyrzucony z zakupionego mieszkania, a „weksel stanowił zabezpieczenie przekazanych pozwanej oszczędności”.

Dołączony do pozwu dokument spełnia wszystkie wymogi, aby mógł zostać uznany za weksel własny, zgodnie z art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe (Dz. U. z 1936, Nr 37, póź. 282 r. z późn. zm.)

- cytowanej dalej jako prawo wekslowego. Zgodnie z treścią art. 104 prawa wekslowego odpowiedzialność wystawy weksla własnego jest taka sama jak akceptanta weksla trasowanego, a więc wystawca weksla własnego jest zobowiązany do zapłaty sumy wekslowej.

Weksel został wystawiony przez pozwaną jako weksel „in blanco”, a więc bez wskazania osoby remitenta, kwoty wekslowej oraz daty i miejsca płatności i następnie został wypełniony przez powoda.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem w doktrynie i orzecznictwie ciężar dowodu, że weksel in blanco wypełniono w sposób sprzeczny

z porozumieniem wekslowym spoczywa na dłużniku wekslowym, który taki zarzut podnosi. Apelujący słusznie zatem zarzucał, że Sąd Okręgowy niezasadnie, z naruszeniem art. 6 k.c., przyjął, że to powód zobowiązany był dowieść okoliczności, z których wywodził swoje żądanie. Nie było podstaw

w świetle art. 10 prawa wekslowego, aby ciężar dowodzenia okoliczności ze stosunku podstawowego uzasadniających uzupełnienie weksla in blanco, przerzucać na wierzyciela wekslowego. Wskazane naruszenie art. 6 k.c. nie oznacza jednak, że zaskarżony wyrok nie jest prawidłowy. Dłużnik wekslowy może wszelkimi środkami dowodowymi wykazywać jaka była w istocie treść porozumienia wekslowego oraz, że weksel został uzupełniony niezgodnie z tym porozumieniem. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwana udowodniła, że wystawiła weksel in blanco (wypełniony

następnie przez powoda na kwotę 350.000 zł) w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających ze stosunku pracy. Udowodnione także zostało, że nie powstały żadne roszczenia pracodawcy

w stosunku do pozwanej. Powód nie twierdził, aby istniały jakiegokolwiek roszczenia z tego stosunku. Powód powoływał zupełnie inną podstawę (stosunek podstawowy) wystawienia weksła, jednakże dowody ocenione jako wiarygodne nie potwierdziły okoliczności faktycznych powoływanych przez powoda. Stwierdzić zatem należy, że powód wypełnił weksel niezgodnie

z porozumieniem, którego treść została udowodniona przez pozwaną. Zobowiązanie wekslowe osoby, która weksel wręczyła, nie powstaje w razie wypełnienia weksła in blanco przez jego odbiorcę niezgodnie z otrzymanym upoważnieniem (por wyrok SN z dnia z dnia 17 czerwca 1999 roku,

I CKN 51/98, OSNC 2000, nr 2, poz. 27). Z tych też przyczyn zaskarżony wyrok jest prawidłowy.

Podnieść również należy, że powód nie udowodnił powoływanych przez siebie okoliczności faktycznych dotyczących stosunku podstawowego. Również na tej podstawie powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny postanowił mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz art. 98 § 1 k.p.c.,

art. 99 k.p.c. art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. stosowanych odpowiednio

z uwagi na treść art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Apelacja powoda została oddalona w całości.

W związku z tym Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu w kwocie 5.400 zł obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej określone zgodnie z § 6 pkt 7 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat

za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.